

Katarzyna Chałasińska-Macukow

Przemówienie JMR Uniwersytetu
Warszawskiego Prof. dr hab. dr h. c.
Katarzyny Chałasińskiej-Macukow z
okazji otwarcia XII Kongresu
Międzynarodowego Stowarzyszenia
Germanistów 30.07.2010 r.

Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik nr 3,
349-351

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

**Przemówienie JMR Uniwersytetu Warszawskiego
Prof. dr hab. dr h. c. Katarzyny Chałasińskiej-Macukow
z okazji otwarcia XII Kongresu
Międzynarodowego Stowarzyszenia Germanistów
30.07.2010 r.**

Szanowni uczestnicy XII Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Germanistów,
Szanowni goście honorowi,
Drodzy organizatorzy!

W imieniu całego Uniwersytetu Warszawskiego jest mi niezmiernie miło powitać Państwa w murach naszego Uniwersytetu. Budynek, w którym się znajdujemy, jest dawną siedzibą Biblioteki Uniwersyteckiej. O byłym przeznaczeniu budynku przypominają te stalowe konstrukcje, które są elementami starych regałów bibliotecznych. Dziś budynek służy celom, takim jak nasze dzisiejsze spotkanie – tu odbywają się międzynarodowe kongresy i ważne wykłady, Biblioteka zaś ma piękną, nowoczesną siedzibę, tuż nad Wisłą.

Na początku przygotowań do kongresu mieliśmy nadzieję, że obrady odbędą się już w nowoczesnym budynku Wydziału Lingwistyki Stosowanej i Wydziału Neofilologii, który powstaje kilkaset metrów stąd. Jednak realizacja tak dużego przedsięwzięcia architektonicznego wymaga czasu. Mam jednak nadzieję, że zobaczą Państwo nową siedzibę Wydziału Lingwistyki Stosowanej przy innej okazji, np. w trakcie licznych konferencji organizowanych przez nasz Uniwersytet, na które już teraz serdecznie zapraszam.

Budynki Uniwersytetu mieszczą się w trzech kampusach – głównym na Krakowskim Przedmieściu, gdzie obecnie się znajdujemy, na południu Warszawy oraz na Ochocie. Żadne inne miejsce nie przypomina jednak nam tak dobrze o tradycji uniwersytetu i jego oświeceniowych korzeniach, jak ten właśnie kampus.

*

Kongres IVG nie odbyłby się, gdyby nie starania i wysiłek profesora Franciszka Gruczy, obecnego prezydenta IVG. To dzięki niemu konferencja odbywa się na Uniwersytecie Warszawskim. Dziękuję Panie Profesorze za poświęcenie, ogrom

pracy włożonej w przygotowania oraz ciągle wspieranie współpracy międzynarodowej. Dziękuję też wszystkim organizatorom, gdyż zdaję sobie sprawę z tego, jak dużo pracy i wysiłku kosztowało ich przygotowanie tak wielkiego przedsięwzięcia, w którym bierze udział prawie 2 tysiące germanistów z całego świata. Uniwersytet, a przede wszystkim Wydział Lingwistyki Stosowanej, jego dziekan i pracownicy, zrobili wszystko, by kongres był wydarzeniem o odpowiedniej randze.

*

Losy Uniwersytetu, utworzonego w 1816 r., od samego początku były nierozwalnie związane z historią Warszawy i do pewnego stopnia, historią całej Rzeczypospolitej, która w wyniku rozbiorów dokonanych przez ościennne mocarstwa - Prusy, Austro-Węgry i Rosję - pod koniec XVIII wieku na przeszło stulecie zniknęła z mapy Europy.

Zaledwie piętnaście lat po utworzeniu Uniwersytet przestał istnieć. Uczelnię zamknięto z powodu masowego udziału jej studentów i pracowników w powstaniu listopadowym, jednym z najważniejszych przejawów walki o niepodległość narodu polskiego. I choć w 1862 r. uczelnię reaktywowano pod nazwą Szkoły Głównej, to i ona przetrwała zaledwie kilka lat. Udział studentów Szkoły w kolejnym wielkim zrywie patriotycznym, sprawił, że uczelnię zamknięto, tworząc w jej miejsce Cesarski Uniwersytet – uczelnię z wykładowym językiem rosyjskim.

Dopiero po zakończeniu I wojny światowej, gdy Polska odzyskała niepodległość, Uniwersytet po raz pierwszy w swojej historii mógł rozwijać się w warunkach wolności nauki i nauczania. W drugiej połowie lat dwudziestych XX wieku był już największym polskim uniwersytetem z dwustu pięćdziesięcioma profesorami i docentami oraz dziesięcioma tysiącami studentów.

Po zajęciu stolicy przez wojska hitlerowskie Uniwersytet Warszawski, podobnie jak inne uczelnie, został zamknięty. Wielu pracowników, mimo grożącej im kary śmierci, nie przerwało jednak zajęć. Stopniowo powstawał – unikatowy w skali ogólnoswiatowej – uniwersytet podziemny, na którego zajęcia w 1944 roku uczęszczało trzy i pół tysiąca studentów.

Uniwersytet wznowił działalność tuż po wojnie. Dziś jest największą uczelnią wyższą w Polsce i zarazem jedną z najlepszych w kraju. W jego jednostkach kształci się ponad pięćdziesiąt pięć tysięcy studentów z Polski i zagranicy.

*

Ten rok jest szczególny dla Uniwersytetu Warszawskiego, nie tylko dlatego że odbywa się Kongres IVG, ale także dlatego, że odbywa się w Polsce Rok Chopinowski z okazji 200. rocznicy urodzin naszego wybitnego kompozytora.

Związek Fryderyka Chopina z zabytkowym terenem Uniwersytetu był szczególny. Autor mazurków i polonezów nie tylko uczył się w Szkole Głównej Muzyki Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, jak wówczas nazywana była nasza uczelnia, ale i mieszkał też w latach 1817-27 w budynku znajdującym się tuż obok, w którym dziś mieści się Wydział Orientalistyczny i Instytutu Historii Sztuki. Ser-

decznie zapraszam więc Państwa również do wzięcia udziału w uroczystościach chopinowskich.

Katarzyna Chałasińska-Macukow

Sprawozdanie z VI Konferencji „Język trzeciego tysiąclecia: Terminologia w naukach o języku i komunikacji międzykulturowej - kod dla wtajemniczonych czy narzędzie poznania?” zorganizowanej przez Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium” (Kraków 17-19 marca 2010)

W dniach 17-19 marca 2010 roku odbyła się w samym sercu Krakowa w Międzynarodowym Centrum Kultury VI konferencja językoznawcza z cyklu *Język trzeciego tysiąclecia*, zorganizowana przez Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”. Tematem wiodącym konferencji była „Terminologia w naukach o języku i komunikacji międzykulturowej – kod dla wtajemniczonych czy narzędzie poznania?”. Jej autorzy postawili sobie za cel m.in. odnalezienie odpowiedzi na dwa kluczowe pytania: „Jak mówić o języku i językoznawstwie, aby dotrzeć do odbiorcy?” oraz „Jak zainteresować problematyką językoznawczą?”.

Tematyka konferencji wzbudziła zainteresowanie wśród licznie przybyłych lingwistów, literaturoznawców, glottodydaktyków, translatologów czy polonistów z kraju, ale także z zagranicy (głównie z Niemiec, Ukrainy i Czech). Zgromadziła ona także przedstawicieli takich dziedzin, jak: filozofia, prawo czy nauki techniczne. Językiem konferencji był język polski.

Po uroczystym otwarciu konferencji, które miało miejsce w sali „Pod kruki” odbyła się dyskusja panelowa, którą poprowadził prof. dr hab. Stanisław Gajda (Opole). Jej uczestnikami byli: prof. UJ dr hab. Zofia Berdychowska (Kraków), ks. prof. dr hab. Andrzej Bronk (Lublin), prof. dr hab. Sambor Grucza (Warszawa), prof. dr hab. Elżbieta Sękowska (Warszawa), prof. dr hab. Jarosław Świdorski (Warszawa), prof. dr hab. Maciej Zieliński (Szczecin) oraz pozostali goście konferencji. W dyskusji poruszono m. in. takie zagadnienia, jak: termin a poznanie (z próbą wyjaśnienia, czym jest termin, przedstawieniem jego typologii ze szczególnym uwzględnieniem terminu naukowo-technicznego, religijnego, prawnego, politycznego itd.; semantyki terminu; relacji: termin a systemy wiedzy specjalistycznej; termin a interdyscyplinarność; a także jego odniesienia do tekstu; porządkowania